Beg Lepes, Piąte piętro

Przejmuje lokal
Piąte piętro
wchodź w to w ciemno
Piąte piętro
ustalmy tempo
Piąte piętro
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon
to nasz stan
Piąte piętro
to nasz fach
Piąte piętro
balujemy w snach
Piąte piętro
jestem bad boy, baluj ze mną
Przejmuje lokal
Piąte piętro
wchodź w to w ciemno
Piąte piętro
ustalmy tempo
Piąte piętro
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon
to nasz stan
Piąte piętro
to nasz fach
Piąte piętro
balujemy w snach
Piąte piętro
jestem bad boy, baluj ze mną

jak żyje tu
nie twój interes
jak chodzi ci o szelest
to nie mam go za wiele
nie czekam od rodziców na przelew
choć czasem mam spina z portfelem
związałem się
trzyma mniej podziemie
ale poprzeczkę stawiam sobie ponad niebem

kilka butelek jak kilka lat
Kształtowały w nas ten styl i smak
milion hejtów w twarz wyrobiło obojętność
jakbym wrzucił kwas
dobrzy mam czas, długodystansowiec
stawiam na rap, wykorzystuję głowę
w formie, żaden sezonowiec
jak Burbon, im starszy tym mocniej porobię

Przejmuje lokal
Piąte piętro
wchodź w to w ciemno
Piąte piętro
ustalmy tempo
Piąte piętro
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon
to nasz stan
Piąte piętro
to nasz fach
Piąte piętro
balujemy w snach
Piąte piętro
jestem bad boy, baluj ze mną
Przejmuje lokal
Piąte piętro

wchodź w to w ciemno
Piąte piętro
ustalmy tempo
Piąte piętro
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon
to nasz stan
Piąte piętro
to nasz fach
Piąte piętro
balujemy w snach
Piąte piętro
jestem bad boy, baluj ze mną

żyje luźno
luźne stany
żaden spinacz mi nie da rady
kocham zycie
mam na nie plan doskonały
chwytam sukces póki jest jeszcze mały
ubaw mam bo rośnie jak na drożdżach
przy typach którzy skończyli się na drożdżach
pływam po bitach jak pieprzony korsarz /2x
jebana gra dała mi tyle przygód
że Tomek Sawyer przy mnie Calineczka
Prędzej Piotruś Pan stanie się starcem
Niż we mnie zginie coś z dziecka
Dobrze mi z tym gdy składam rym
A płuca wypełnia gesty dym
Wiodę u prym, ja mam ten skil
Zostanę w grze do końca mych dni

Przejmuje lokal
Piąte piętro
wchodź w to w ciemno
Piąte piętro
ustalmy tempo
Piąte piętro
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon
to nasz stan
Piąte piętro
to nasz fach
Piąte piętro
balujemy w snach
Piąte piętro
jestem bad boy, baluj ze mną
Przejmuje lokal
Piąte piętro
wchodź w to w ciemno
Piąte piętro
ustalmy tempo
Piąte piętro
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon
to nasz stan
Piąte piętro
to nasz fach
Piąte piętro
balujemy w snach
Piąte piętro
jestem bad boy, baluj ze mną

Hip hop nie zginął póki my żyjemy
Kładę prawdy kilo
Nie tylko pod te bębny\
Jestem zwykły

Choć nie przeciętny
Weź ze mna pogadaj
Punchami rzucam z rękawa
Po roku to nie zabawa, cto czysta wprawa
Mogę nawinąć co zechę
Nie zczaisz tej magii pieprzony mugolu
Tyle energii i nie po kresce
A tak jak ty pochodzę z betonu
Nie zabiorą nam tronu
Jesteśmy realią w sztucznym syfie
Daje wam tutaj to co prawdziwe
Zabieram stad to co fałszywe
W zamian za to balujcie ze mna
Wjeżdżajcie ze mna na 5 piętro
Sąsiada z bloku wywiążą karetkę
Taki nasz skład narzuca tempo
Łapy w górę pod gwiazdy
Wszyscy kochają kontrasty
Zimne whisky
Gorące laski
Backstage płonie, rapu zastrzyk